

Sygn. akt V ACa 751/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Włodzimierz Gawrylczyk
Sędziowie:	SA Irma Kul SA Maryla Domel-Jasińska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Żaneta Dombrowska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko I. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 13 czerwca 2012 r. sygn. akt VI GC 43/12

I oddala apelację;

II zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 751/12

UZASADNIENIE

Powód M. W. wniósł w postępowaniu nakazowym pozew przeciwko pozwanej I. C. o zapłatę kwoty 179. 516, 19 zł wraz z odsetkami oraz kosztami postępowania. Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, że kilkakrotnie zawierał z pozwaną umowy o wykonanie elementów metalowych, za które nie otrzymał wynagrodzenia ze względu na trudną sytuację finansową pozwanej. W drodze wzajemnych ustępstw w dniu 9 czerwca 2011 r. strony zawarły porozumienie, w wyniku którego pozwana zobowiązała się wobec powoda do zapłaty w ratach całej sumy zadłużenia wynoszącej 182. 754, 14 zł. w terminie do 31 grudnia 2011 r. W porozumieniu zawarto zastrzeżenie, że w przypadku braku zapłaty powodowi przysługiwać będzie także roszczenie o umowne odsetki od wymaganej należności w wysokości 24 % w stosunku rocznym. Pozwana wpłacając na konto powoda do dnia 31 grudnia 2011 r. kwotę 15.000 zł, nie wywiązała się

z zobowiązania w terminie, czego skutkiem było wystąpienie powoda z powództwem o zapłatę w/w należności wraz ze skapitalizowanymi odsetkami umownymi.

Sąd Okręgowy w Toruniu, w dniu 27 lutego 2012 r., wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Pozwana wniosła zarzuty od w/w nakazu żądając jego uchylenia oraz umorzenia postępowania w części zasądzonej kwotę 67. 727, 64 zł, a w pozostałej części uchylenia nakazu i oddalenia powództwa. W uzasadnieniu pozwana podniosła, że zapłaciła powodowi kwotę 67. 727, 64 zł i tym samym spłaciła swój dług. Powództwo w części dotyczącej pozostałej kwoty jest w ocenie pozwanej bezzasadne, gdyż powód dochodził już wcześniej zapłaty tej samej wierzytelności w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Warszawie, jednak w ostateczności cofnął pozew i zrzekł się roszczenia. W rezultacie pozwana uznała, że w/w wierzytelność nie istnieje.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanej powód ograniczył powództwo o zapłaconą kwotę 67. 727, 64 zł. oraz wskazał, że zawierając z pozwaną porozumienie z dnia 9 czerwca 2011 r. doszło do odnowienia zobowiązania zgodnie z art. 506 par. 1 k.c. Zrzeczenie się zatem przez powoda roszczenia przed Sądem Rejonowym w Warszawie nie miało znaczenia dla przedmiotowego żądania zapłaty.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Toruniu utrzymał w mocy nakaz zapłaty tegoż Sądu z dnia 27 lutego 2012 r. w części zasądzonej od pozwanej na rzecz powoda kwotę 111. 788, 55 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania, a w pozostałej części nakaz uchylił i w tym zakresie postępowanie umorzył.

Sąd Okręgowy uczynił następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Pozwana prowadziła działalność gospodarczą w ramach której zlecała powodowi wykonywanie elementów metalowych. Za poszczególne zlecenia powód wystawił pozwanej następujące faktury VAT: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) na łączną kwotę 179. 654, 14 zł. Z powodu niezapłacenia należności przez pozwaną, powód wystąpił o zapłatę wytaczając dwa powództwa przed Sądem Rejonowym w Warszawie. Powód dochodził roszczeń z faktur VAT (...) w kwocie 52. 541, 25 zł (sygn. akt IX GNc (...)) oraz z faktur VAT (...) w kwocie 51. 922, 83 zł (sygn. akt IX GNc (...)), ponadto złożył wniosek o ogłoszenie upadłości pozwanej.

W dniu 9 czerwca 2011 r. strony zawarły porozumienie, w którym pozwana uznała za bezsporne należności wynikające z faktur VAT wystawionych przez powoda, w tym również z faktur będących przedmiotem toczących się postępowań przed Sądem Rejonowym w Warszawie. Strony ustaliły w porozumieniu, że pozwana będzie płacić powodowi miesięczne raty w wysokości co najmniej 5. 000 zł, a do dnia 31 grudnia 2011 r. spłaci całość zadłużenia, które ustalono na 182. 754, 14 zł. Pozwana zobowiązała się ponadto zobowiązać Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w T. do przekazywania powodowi 75% kwot, które pozwana jak wierzyciel powinna uzyskać z prowadzonej przez niego egzekucji.

Powód w porozumieniu zobowiązał się, że w przypadku spłaty przez pozwaną całości zobowiązanej sumy w terminie do 31 grudnia 2011 r., umorzone zostaną wobec niej odsetki ustawowe od kwoty objętej porozumieniem, liczone od dnia wymagalności z poszczególnych faktur VAT do dnia 9 maja 2011r. Co więcej, strony ustaliły, że w odmiernej sytuacji (niezapłacenia w terminie) powód będzie uprawniony do żądania od pozwanej odsetek umownych w wysokości równej odsetkom maksymalnym. Powód zobowiązał się również do cofnięcia pozwów w sprawach IX GNc (...) i IX GNc(...) wraz ze zrzeczeniem się roszczeń oraz wycofania wniosku o ogłoszenie upadłości pozwanej. W wyniku cofnięcia pozwów, Sąd Rejonowy w Warszawie umorzył prowadzone postępowania.

Pozwana zapłaciła powodowi w sumie 15.000 zł w trzech ratach po 5.000 zł w dniach 8 sierpnia 2011 r., 12 września 2011 r. oraz 11 października 2011 r. na poczet należności objętych ugodą. Wbrew jednak postanowieniom porozumienia, pozwana nie wpłaciła powodowi pozostałej części zobowiązania do dnia 31 grudnia 2011 r., dlatego powód wezwał ją do zapłaty. Dopiero po wniesieniu przedmiotowego powództwa pozwana dokonała wpłaty na rzecz powoda w wysokości 63. 290, 06 zł tytułem należności głównej (za faktury VAT (...)) wraz z proporcjonalnie do niej obliczoną kwotą odsetek w wysokości 4. 437, 58 zł.

Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska powoda, iż porozumienie zawarte przez strony stanowiło odnowienie istniejącego pomiędzy nimi zobowiązania, nie podzielając przy tym poglądu pozwanej, że było ono jedynie ugodą, na podstawie której powód zobowiązał się m.in. do zrzeczenia się roszczeń dochodzonych przed Sądem Rejonowym w Warszawie. W ocenie Sądu I instancji dla zakwalifikowania umowy jako nowacji należy przede wszystkim ustalić istnienie skonkretyzowanego pierwotnego świadczenia, co też powód udowodnił przedstawiając faktury VAT (...) na łączną kwotę 179. 654, 14 zł. Ponadto pozwana uznała te należności w porozumieniu zawartym w dniu 9 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy uznał za bezpodstawne zarzuty pozwanej, że nie wszystkie świadczenia z w/w faktur VAT zostały przez powoda spełnione, gdyż pozwana nie powołała się na wady oświadczenia woli w celu uchylania się od skutków prawnych uznania. Co więcej, pozwana ostatecznie przyznała, mimo wcześniejszych odmiennych twierdzeń, że kwestionowane przez nią faktury zostały zaksięgowane.

Sąd I instancji w swoich rozważaniach zwrócił uwagę na doniosłą rolę faktury, która jako dokument księgowy, rozliczeniowy stanowi jeden z dowodów źródłowych, stwierdzający dokonanie danej operacji gospodarczej. Powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2.10.2002 r., sygn. I ACa 219/02 (OSA 2003, nr 2, poz. 6) Sąd Okręgowy wskazał, że wystawienie faktury, przyjęcie jej przez kontrahenta i zaksięgowanie jej bez żadnych korekt, stanowi postawę domniemania, że dokonane w ewidencji księgowej zapisy są odzwierciedleniem stanu zgodnego z rzeczywistym przebiegiem danej operacji gospodarczej, pozwana natomiast tego domniemania nie wzruszyła. Również brak odpowiedzi na wezwania powoda do zapłaty dał Sądowi I instancji podstawę do uznania, że pozwana była zobowiązana do zapłaty powodowi całej uznanej wierzytelności. Zgodnym bowiem z doświadczeniem życiowym jest kwestionowanie zawyżenia roszczenia jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego. W ocenie Sądu Okręgowego niewiarygodne były zatem twierdzenia pozwanej, że rzeczywista kwota zadłużenia była mniejsza od kwoty dochodzonej przez powoda, a uznanej przez nią w porozumieniu z dnia 9 czerwca 2011 r.

W swoim uzasadnieniu Sąd I instancji ocenił jako nieuzasadnione również zarzuty pozwanej, dotyczące reklamacji składanych powodowi. Pozwana jako przedsiębiorca i profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego zobowiązana była do zachowania należytej staranności. Podpisanie umowy, która zdaniem pozwanej była dla niej nieczytelna, stanowiło z jej strony działanie wyłącznie na własne ryzyko. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy uznał, że pierwotne świadczenie zostało udowodnione.

Drugą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia był charakter prawny zawartego przez strony porozumienia. Sąd I instancji wskazał, że istotą odnowienia jest postanowienie stron, iż w miejsce dotychczasowego zobowiązania dłużnika, które zostaje umorzone, dłużnik spełni inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. Art. 506 k.c. nie przesądza o tym, jak dalece treść nowego zobowiązania powinna różnić się od treści zobowiązania pierwotnego, aby można było przyjąć nowację. Sąd Okręgowy powołał się na przeważający w doktrynie i orzecznictwie pogląd, że o odnowieniu może być mowa przy każdej, nawet niewielkiej zmianie treści dotychczasowego zobowiązania, jeżeli tylko strony miały zamiar zaciągnięcia nowego zobowiązania w miejsce dotychczasowego. Zdaniem Sądu I instancji powód podpisując porozumienie nie godził się na rezygnację z jakiegokolwiek części zadłużenia pozwanej, lecz w miejsce zobowiązania, którego powód zrzekł się w postępowaniach przed Sądem Rejonowym w Warszawie, powstało nowe zobowiązanie, na mocy porozumienia z dnia 9 czerwca 2011 r. Owo zrzeczenie się roszczenia, a właściwie deklaracja takiego zrzeczenia, uznana została przez Sąd Okręgowy za przejaw zamiaru umorzenia dotychczasowego zobowiązania, co jest warunkiem sine qua non dokonania odnowienia.

Sąd I instancji dokonał wykładni umowy mając na względzie wskazania art. 65 k.c. tj. zgodnie z punktem widzenia odbiorcy oświadczenia woli i przy założeniu staranności jego zabiegów interpretacyjnych. Wobec zarzutu pozwanej o odmienności rozumienia przez strony oświadczeń woli zawartych w porozumieniu z dnia 9 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy powołał się na wyrok SN z dnia 20.05.1997 r. (sygn. II CKN 171/97) z którego jednoznacznie wynika, że odbiorca oświadczenia woli może skutecznie powołać się na swoje rozumienie tego oświadczenia tylko wtedy, gdy każdy uczestnik obrotu prawnego, znajdujący się w analogicznej sytuacji i dysponujący porównywalną wiedzą, zrozumiał by je tak samo. Ponadto Sąd I instancji podkreślił, że motywem działania powoda była możliwość dalszej współpracy z pozwaną, dlatego też wycofał on pozwy i na nowo ukształtował zobowiązanie pozwanej. Zobowiązanie

to objęło również wierzytelności będące przedmiotem postępowań sądowych. Zamiarem powoda nie była więc rezygnacja z jakiegokolwiek części świadczenia, co potwierdza określenie w porozumieniu i uznanie przez pozwaną kwoty zadłużenia w wysokości 182. 754, 14 zł.

Interpretacja pozwanej sugerująca, iż powód zrezygnował z roszczeń zasądzonych nieprawomocnymi nakazami zapłaty była w ocenie Sądu I instancji niezgodna z celem zawartego porozumienia. Głównym zamierzeniem powoda, obok odzyskania przysługujących mu należności, było bowiem umożliwienie pozwanej dalszej działalności i współpracy. Jednoznacznie wskazują na to postanowienia porozumienia stanowiące o tym, że z kwot przez pozwaną wpłaconych 80% należności miało do niej wracać w postaci kredytu kupieckiego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 13 czerwca 2012 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty tegoż Sądu z dnia 27 lutego 2012 r. w części zasądzonej od pozwanej na rzecz powoda kwotę 111. 788, 55 zł z ustawowymi odsetkami oraz uchylił nakaz i umorzył postępowanie w zakresie w jakim powód cofnął powództwo zrzekając się roszczenia. Sąd I instancji wskazał, że z powodu braku wniosku o sprostowanie lub uzupełnienie nakazu zapłaty nie mógł orzec wyższych odsetek niż w nakazie, dlatego zasądzone zostały odsetki ustawowe, a nie umowne, jak żądał powód w pozwie. Z racji tego, że pozwana zapłaciła część roszczenia dopiero po wytoczeniu powództwa, Sąd uznał, że przegrała proces w całości i obciążył ją kosztami postępowania.

Od powyższego wyroku pozwana wniosła apelację, zaskarżając wyrok w całości

i wnosząc o jego zmianę poprzez uchylenie wydanego nakazu zapłaty w całości, umorzenie postępowania co do kwoty 67. 727, 64 zł oraz oddalenie powództwa w pozostałym zakresie. Pozwana wniosła również o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. Ewentualnym żądaniem pozwanej było uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W apelacji skarżąca zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa procesowego poprzez błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na ustaleniu, że źródłem zobowiązania pozwanej do zapłaty kwoty 182. 754, 14 zł stało się porozumienie z dnia 9 czerwca 2011 r., gdy w rzeczywistości było ono jedynie zmianą zasad spłaty dotychczas istniejącego zobowiązania pozwanej względem powoda. Ponadto pozwana podniosła zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 506 par 1 poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że do odnowienia może dojść także w sytuacji, gdy sama czynność prawna mająca stanowić odnowienie nie prowadzi bezpośrednio do umorzenia zobowiązania oraz art. 506 par 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że mimo istniejących wątpliwości co do treści porozumienia istnieje możliwość uznania zmiany treści dotychczasowego zobowiązania za odnowienie.

Powód w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie ze względu na bezzasadność sformułowanych w niej zarzutów.

Nieuzasadnione jest twierdzenie skarżącej, że na mocy porozumienia z dnia 9 czerwca 2011 r. nie doszło między stronami do odnowienia zobowiązania, gdyż z jego treści nie wynika, by zmieniła się podstawa prawna jej długu. Skarżąca ponadto wskazała, że postanowienie to wyraźnie odnosi się do zobowiązań wynikających z faktur będących przedmiotem postępowań przed Sądem Rejonowym w Warszawie, co wskazuje na zaliczanie długu na poczet tych faktur, a nie na poczet jakiegoś nowego zobowiązania.

Jak wynika z literalnej wykładni art. 506 § 1 k.c. nowacja może przybrać postać umowy między wierzycielem a dłużnikiem, w której celem umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się spełnić to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. W takiej sytuacji między stronami powstaje nowe zobowiązanie, ale nie zmienia się przedmiot świadczenia. Faktury VAT wystawione przez powoda, nie stanowią jak twierdzi skarżąca podstawy pierwotnego stosunku zobowiązaniowego między stronami. Powód i skarżąca zawierali szereg umów o wykonanie elementów

metalowych, a zatem umów o dzieło i to one były postawą prawną ich dotychczasowych zobowiązań. Faktura, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, jest dowodem stwierdzającym dokonanie danej operacji gospodarczej, dokumentem określającym wzajemne świadczenia stron (wykonanie konkretnych elementów metalowych oraz ich ceny). Nie można zatem twierdzić, że faktura jest podstawą zobowiązania, gdyż określa ona jedynie świadczenia stron, do których spełnienia zobowiązały się one na podstawie umowy o dzieło. W przypadku rozważania nowacji, w której dłużnik zobowiązuje się do spełnienia dotychczasowego świadczenia na mocy nowej podstawy prawnej, nie sposób jest nie wskazać tego świadczenia, przede wszystkim jego wysokości. Zrozumiałym jest zatem umieszczenie w porozumieniu z dnia 9 czerwca 2011 r. faktur VAT, w szczególności tych, z których należności były przedmiotem postępowań przed Sądem Rejonowym w Warszawie, gdyż to właśnie tych należności powód zobowiązał się zrzec celem ich umorzenia, spełniając tym samym jeden z warunków odnowienia.

Skarżąca w apelacji podniosła, że w żadnym z zapisów porozumienia strony nie wyraziły w sposób wyraźny zamiaru zmiany sposobu spełnienia świadczenia, ani zmiany jego podstawy prawnej. Autorzy literatury, jak i przedstawiciele praktyki prawniczej zgodnie opowiadają się za przyjęciem, że odnowienie może być zawarte w dowolnej formie, także w sposób dorozumiany. W przedmiotowej sprawie nie ma jednak wątpliwości, że strony dokonały zmiany podstawy prawnej dotychczasowego zobowiązania. Określenie w porozumieniu wysokości długu i uznanie go przez skarżącą nie mogą prowadzić do innego wniosku, jak do uznania, że zobowiązała się ona do jego spłaty. Skarżąca podpisując porozumienie potwierdziła zapoznanie się z jego postanowieniami, również z tym, w którym powód zobowiązał się do wycofania pozwów wraz ze zrzeczeniem się roszczeń w postępowaniach przed Sądem Rejonowym w Warszawie. Nie można jednak przyjąć, że uznając dług i zobowiązując się do jego spłaty w wysokości 182. 754, 14 zł skarżąca sądziła, że zobowiązanie z części faktur (będących przedmiotem postępowań sądowych) zostanie jej umorzona, czyli de facto darowane przez powoda. Właściwą interpretacją postanowień porozumienia z dnia 9 czerwca 2011 r. jest uznanie, że na jego mocy skarżąca zobowiązała się do zapłaty całej kwoty 182. 754, 14 zł, a zatem doszło do odnowienia, chociażby w sposób dorozumiany, tj. zmiany podstawy prawnej świadczenia.

W uzasadnieniu swojej apelacji skarżąca przywołała kilka tez z orzecznictwa i doktryny, zgodnie z którymi nie uznaje się nowacji, jeżeli zmiana treści umowy nie dotyczy przedmiotowo istotnych jej postanowień lub części. W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżąca nie odróżnia dwóch rodzajów odnowienia, tj. zmieniającego świadczenie (przedmiot zobowiązania) bądź jego podstawę prawną (podstawę stosunku zobowiązaniowego). W przedmiotowej sprawie doszło do zmiany podstawy prawnej świadczenia, a zatem nie może być mowy o tym, że „zmiana treści umowy nie dotyczy przedmiotowo istotnych jej postanowień”, gdyż nie zmiana świadczenia (przedmiotu), a jego podstawy prawnej jest istotą tego rodzaju odnowienia.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżącej, iż porozumienie z dnia 9 czerwca 2011 r. nie prowadziło do umorzenia dotychczasowego zobowiązania, powstałego w wyniku zaciągnięcia nowego długu. Powód zobowiązał się w tym porozumieniu do cofnięcia pozwów w postępowaniach przed Sądem Rejonowym w Warszawie wraz ze zrzeczeniem się roszczeń, co skutkuje ich umorzeniem. Sąd, kierując się wiedzą i doświadczeniem życiowym, nie doszukał się innych powodów, dla których powód miałby zrzec się swoich roszczeń, niż odnowienie długu. Potwierdzają to zeznania powoda z których wynika, że nie godził się on na rezygnację z jakiegokolwiek części zadłużenia, a cofnięcie pozwów i zrzeczenie się roszczeń miało na celu umorzenie dotychczasowego zobowiązania. Podnoszona natomiast przez skarżącą treść § 5 pkt. 2 porozumienia „(...) W przypadku niewykonania przez (...) zobowiązań określonych niniejszym porozumieniem (...) zachowuje prawo dochodzenia zapłaty z faktur na podstawie, których wytoczone zostały powództwa przed Sądem Rejonowym m. st. Warszawy (...) nie przesądza o tym, że nie doszło do zmiany podstawy prawnej świadczenia. Wręcz przeciwnie, treść ta jednoznacznie wskazuje na zmianę podstawy prawnej określonych świadczeń. Zastrzeżenie natomiast zachowania prawa dochodzenia przez powoda zapłaty, w świetle całego porozumienia, stanowi swoistego rodzaju instytucję analogiczną do kary umownej, utworzoną przez strony w ramach swobody umów. W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze doświadczenie życiowe, postanowienie to miało przede wszystkim zabezpieczać powoda przed ewentualnymi zarzutami skarżącej w przyszłości. O nowacji przesądza ponadto fakt, że powód wywodzi swoje roszczenie z porozumienia stron, a nie z wystawionych faktur.

Skarżąca zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego ze względu na przyjęcie, że do odnowienia może dojść także w sytuacji, gdy sama czynność prawna stanowiąca odnowienie nie prowadzi bezpośrednio do umorzenia zobowiązania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego czynność prawna dokonana w przedmiotowej sprawie, tj. zawarcie przez strony porozumienia, ze względu na zobowiązanie się powoda do zrzeczenia się określonych w nim roszczeń, prowadziło bezpośrednio do umorzenia zobowiązania. Do umowy o odnowienie zobowiązania stosuje się przepisy zawarte w części ogólnej k.c. Nie jest konieczne, aby sama czynność prawna umarzała zobowiązanie, gdyż może być ona wyłącznie zobowiązująca do takiego umorzenia. Co więcej w doktrynie wskazuje się, że umowa taka może zostać zawarta z zastrzeżeniem terminu lub warunku. W ocenie Sądu Apelacyjnego błędne zatem jest stanowisko skarżącej, że brak jednoczesności skutków w zakresie powstania nowego i wygaśnięcia starego długu wyłącza możliwość uznania umowy za nowację. Gdyby bowiem powód nie wycofał pozwów i nie zrzekł się swoich roszczeń, określonych w porozumieniu z dnia 9 czerwca 2011 r., skarżąca mogłaby odstąpić od tej umowy z uwagi na niewykonanie zobowiązania powoda.

Nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutów i wniosków skarżącej należało apelację oddalić, w oparciu o art. 385 kpc i orzec o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 kpc.